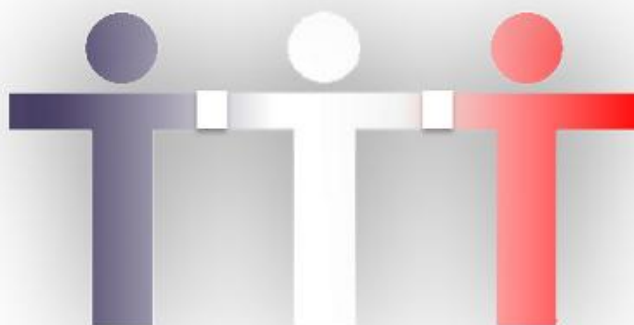


Badania nad demokracją w polskim uniwersytecie w Londynie



W Polskim Uniwersytecie na Obczyźnie w Londynie (PUNO) powstała nowa jednostka naukowo-badawcza o nazwie Zakład Kultury Politycznej i Badań nad Demokracją. Ambitnym celem nowego zakładu jest prowadzenie badań i analiz funkcjonalności i dysfunkcjonalności różnych form demokracji w Europie i na świecie.

Dlaczego PUNO?

Zdefiniowanie demokracji jako ustroju państwowego nie jest wcale łatwe, trudniejsze jest jeszcze dokonanie wyboru, która ze współczesnych demokratycznych form rządzenia państwem jest najbardziej funkcjonalna. Z tego względu badanie efektywności demokracji jest zadaniem złożonym i niełatwym, mimo że kryteriów oceny w tej dziedzinie nie brakuje. Nowy **Zakład w Polskim Uniwersytecie na Obczyźnie w Londynie** przyjął ambitny cel sprostania temu wyzwaniu i podejmuje badanie efektywności rządzenia w demokratycznych państwach. Charakterystyczne jest to, że Zakład powstał właśnie w PUNO, a więc uczelni, której losy dyktowane były zmieniającymi się ustrojami w Polsce – z reguły niedemokratycznymi. Uniwersytet ten został założony w czasie ostatniej wojny światowej, gdy na okupowanych przez hitlerowców ziemiach polskich Niemcy zakazali Polakom jakiegokolwiek działalności akademickiej. W okresie komunizmu PUNO nie był uznawany przez prosowieckie władze w Warszawie, natomiast w III RP uniwersytet walczy o prawa uczelni państwowej. Zmieniające się więc ustroje polityczne wpływały na losy uniwersytetu, właśnie w którym powstał Zakład Kultury Politycznej i Badań nad Demokracją.

Jak można badać demokrację?

Demokracja, jak się wielu może wydaje, nie jest ustrojem panującym nad innymi ustrojami, czymś nadanym z góry i stabilnym. Świadczy o tym fakt, że mamy kilka podstawowych form demokratycznego sprawowania władzy i tak naprawdę trudno jest określić, która z nich jest najbardziej funkcjonalna i skuteczna. Wielu politologów uważa, że najlepszym ustrojem demokratycznym jest demokracja bezpośrednia w wydaniu szwajcarskim. Ale i ona nie jest pozbawiona cech dysfunkcyjnych. Poza tym sukcesy polityczne czy ekonomiczne w danym państwie nie świadczą wcale o funkcjonalności albo dysfunkcjonalności panującego tam sposobu rządzenia. Niemniej jednak najbardziej efektywną formą demokracji – z tym zgodzą się wszyscy – jest sposób zarządzania państwem, który jest najbliższy obywatelom i wciąga ich w proces decyzyjny zarówno na szczeblu ogólnokrajowym jak i lokalnym.

Nie ma jednak na świecie idealnej demokracji – każda z jej form wymaga ustawicznych poprawek i korekty. Demokracja jest systemem niepewnym, który musi ciągle się bronić w obliczu narastających zagrożeń oraz alternatyw ponowoczesnego świata. Na pewno nie jest ona «ustrojem ponad ustrojami». Na przykład system prezydencki w USA pozostawia wiele do życzenia, podobnie jak prezydencko-premierowski sposób rządzenia we Francji, kanclerski w Niemczech albo bezpośrednio-demokratyczny w Szwajcarii itp.

Istotne jest, aby odpowiednio i skutecznie egzekwować założenia danej formy demokracji, co pośrednio wiąże się z doświadczeniami państwa, jego historia, sytuacja geopolityczna i stopniem rozwoju społeczeństwa obywatelskiego. Aktywne uczestnictwo obywateli w procesie politycznym oraz sprawnie działające instytucje państwowe i lokalne to bez wątpienia dwa najważniejsze kryteria dla oceny funkcjonalności (lub jej dysfunkcjonalności) danej formy czy typu demokracji.

Kultura polityczna

Każda forma demokracji powinna przyczyniać się do rozwiązywania konfliktów międzyludzkich, bowiem demokracja i konflikt są zjawiskami silnie ze sobą związanymi. Pożądanym oddziaływaniem instytucji demokratycznych jest ustawicznie dążenie do rozwiązywania owych konfliktów w ramach szeroko pojętej kultury politycznej. Dlatego badania demokracji, jej cech pozytywnych i negatywnych w kontekstach poszczególnych państw, są niezbędne i wręcz pożądane.

A jak jest z kulturą polityczną? To pojęcie wiąże się z rozwojem społeczeństwa obywatelskiego, z kolei symbiotycznie powiązanego z funkcjonalnością demokracji. Wydaje się, że optymalnym jest takie ujęcie społeczeństwa obywatelskiego, które odnosi się do sfery społecznej, gospodarczej i politycznej jako form aktywności w procesie polityczno-decyzyjnym. Zaś kultura polityczna jest w tym kontekście ogółem postaw, wartości i wzorów zachowań dotyczących wzajemnych stosunków rządzących i obywateli. Społeczeństwo obywatelskie i kultura polityczna są więc ze sobą nierozzerwalnie powiązane.

W ramach ZKPBD badane są wyżej opisane zjawiska i możliwości ich optymalizacji. Badania dotyczą także wielokulturowości i mniejszości kulturowych w skali europejskiej, a więc zjawisk, które w dużym stopniu wpływają na kierunek rozwoju społeczeństwa obywatelskiego, czyli społeczeństwa aktywnie uczestniczącego w procesach polityczno-decyzyjnych.

Perspektywy

Teoretyczna i praktyczna korzyść prac Zakładu jest nie do podważenia, szczególnie w dzisiejszych czasach, kiedy funkcjonalność sprawdzonych przez lata form demokracji stawiana jest często pod znakiem zapytania.

Ważna pozycja uniwersytetu w Londynie sprawia, że Zakład znajduje się w dość uprzywilejowanej sytuacji już na początku jego działalności.

Uniwersytet jest polski, mimo to oddalony od Ojczyzny na tyle, aby na politykę Rzeczypospolitej spoglądać z dystansu. Wielka Brytania ma doświadczenia w ramach Unii Europejskiej, ale doświadcza również usamodzielnienia się od tego ugrupowania politycznego. Uniwersytet nie ulega wpływom np. macronizmu ani hasłom typu «America first again», nie ciąży nad nim też komunistyczny miecz Damoklesa. Ta doza obiektywizmu jest potrzebna, aby skupić się na niezależnych, bezstronnych badaniach różnych form współczesnych demokracji, badać ich cechy funkcjonalne i dysfunkcjonalne. Demokracja nie jest bowiem czymś niezmiennym i nie ma jedynie aspektu politycznego. Nie wolno zapominać, że demokracja to również ludzie, to obywatele, którzy tworzą społeczeństwo, które powinno funkcjonować optymalnie w określonych strukturach państwowych.

Zakład Kultury Politycznej i Badań nad Demokracją w Londynie jest jeszcze zbyt młody, aby móc porównywać jego działalność z instytutami w Europie i w świecie, zajmującymi się podobną problematyką. Wydaje się jednak, że ze względu na powiązania międzynarodowe tej jednostki badawczej i jego umiejscowienie w PUNO w Londynie, ZKPBD tworzy doskonałą bazę dla wnikliwych analiz różnych form demokracji stosowanych w praktyce w dzisiejszym ponowoczesnym świecie.

Link: puno.edu.pl/zkpbd

Mirośław Matyja – politolog, ekonomista i historyk. Absolwent Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie i Uniwersytetu w Bazylei. Doktorat w dziedzinie nauk ekonomicznych na Université de Fribourg w Szwajcarii w 1998 r., w dziedzinie nauk humanistycznych na Polskim Uniwersytecie Na Obczyźnie PUNO w Londynie w 2012 r. oraz w dziedzinie nauk społecznych na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie w 2016 r. Mirośław Matyja jest profesorem na Polish University Abroad w Londynie, gdzie pełni funkcję kierownika Zakładu Kultury Politycznej i Badań nad Demokracją. Autor i współautor 13 monografii i ponad 150 artykułów naukowych i popularno-naukowych w języku polskim, niemieckim i angielskim.

Autor książki „Szwajcarska demokracja szansa dla Polski”, wydanej w kwietniu 2018 r. przez wydawnictwo PAFERE. Z zamiłowania alpinista i himalaista oraz badacz najnowszej historii Polski. Mieszka i pracuje w Szwajcarii, żonaty, ma dwóch bliźniaczych synów.